

Sygn. akt V KK 194/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 października 2014 r.,
sprawy z wniosku **J.W.**
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 grudnia 2013 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 września 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć wnioskodawcę J. W. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 16 września 2013 r., oddalił wniosek J. W. o odszkodowanie za wyrządzoną szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w wyniku wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Z. z dnia 2 marca 1982 r., w sprawie o sygn. akt II K .../82.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 12 grudnia 2013 r. utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy podnosząc zarzut rażącego naruszenia art. 5 k.c., które miało istotny wpływ na treść wyroku, poprzez dokonanie błędnej wykładni tego przepisu i przyjęcie, że zasada zaufania do osób wykonujących zawód zaufania publicznego nie stanowi podstawy do uznania, iż podniesiony zarzut przedawnienia z art. 555 k.p.k. jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Podnosząc powyższy zarzut autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Apelacyjny, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie stwierdzając, że jest ona oczywiście bezzasadna.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi zatem być dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez pełnomocnika wnioskodawcy jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi, gdyż sformułowany zarzut adresowany jest do wyroku sądu pierwszej instancji. Stanowi on bowiem powielenie zarzutu zawartego w apelacji, do którego wnikliwie odniósł się Sąd odwoławczy i zasadnie nie stwierdził naruszenia art. 5 k.c.

Poza sporem jest, że od osób wykonujących zawody prawnicze (adwokat, radca prawny), można i należy oczekiwać szczególnej staranności w reprezentowaniu mocodawców. Nie zwalnia to jednak z ciążącego na każdym obowiązku ochrony swych praw. Dlatego też trafnie wywiódł Sąd Apelacyjny, iż wnioskodawca obowiązku tego nie dochował, wykazując się tym zakresem rażącym niedbalstwem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 maja 2005 r., II CK 522/04; z 22 kwietnia 2004 r., II CK 142/03).

Zaistniałe w sprawie zaniedbania zarówno po stronie wnioskodawcy, jak i jego ówczesnego pełnomocnika, nie stanowią wyjątkowych okoliczności, które wskazywałyby na to, że zgłoszony zarzut przedawnienia roszczenia stanowi nadużycie prawa. Jakkolwiek wskazanie zamkniętego katalogu tego rodzaju

okoliczności nie jest możliwe, to jednak uwzględniając poglądy orzecznictwa, można przyjąć, że do rangi wyjątkowych okoliczności, które usprawiedliwiałyby uchybienie terminowi określonemu w przepisie art. 555 k.p.k. można zaliczyć: długotrwałą obłożną chorobę, całkowity upadek sił powodujący konieczność zapewnienia opieki osoby trzeciej w sprawach codziennej egzystencji, chorobę psychiczną, ubezwłasnowolnienie, długotrwały pobyt za granicą połączony z niemożnością nawiązania kontaktu z krajem, a zatem okoliczności całkowicie niezależne od woli wnioskodawcy (wyrok SA w Łodzi z 21 maja 2013 r., II AKa 70/13). Z tego rodzaju sytuacją nie mamy w sprawie do czynienia.

Dla porządku wypada w tym miejscu przypomnieć, że choć J. W. wystosował do ówczesnej pełnomocnik pismo z żądaniem wniesienia w jego imieniu wniosku o odszkodowanie za wyrządzoną szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę doznaną w związku z wykonaniem kary pozbawienia wolności w sprawie Sądu Wojewódzkiego w Z. o sygn. akt II K .../82, to jednak nie wykazał zainteresowania realizacją tego żądania. Nie ustalał bowiem, czy jego pismo doręczono pełnomocnikowi oraz czy złożył on żądany wniosek, a jeżeli nie, to z jakich przyczyn. Nie uczynił tego, mimo że był on, jak wynika z zeznań świadka M. P. (k. 122v), świadomy prawa do wniesienia takiego wniosku, możliwości jego złożenia niezależnie od toczącego się postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego oraz upływu terminu, o którym mowa w art. 555 k.p.k.

Należy stwierdzić, że mylne przekonanie wnioskodawcy o możliwości zaliczenia okresu kary odbytej w sprawie Sądu Wojewódzkiego w Z. o sygn. akt II K .../82 na poczet kary łącznej nie stanowi usprawiedliwienia niedochowania ustawowego terminu do złożenia wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie. W świetle doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania oczywisty jest bowiem wniosek, że wnioskodawca z „ostrożności procesowej” powinien był zabezpieczyć swój interes prawny na wypadek nieuwzględnienia wniosku o zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności poprzez złożenie przedmiotowego wniosku. Nie jest on bowiem objęty tzw. przymusem adwokackim, stąd J. W. mógł go złożyć nie czekając na działanie pełnomocnika, gdyż z akt sprawy nie wynika by był osobą nieporadną. Dlatego też, wbrew stanowisku skarżącego, nie ma podstaw do obarczania winą za spóźnione wniesienie

przedmiotowego wniosku wyłącznie ówczesnego pełnomocnika wnioskodawcy, i tym samym uznania, że podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia narusza zasady współżycia społecznego.

Należy zatem zaaprobować pogląd Sądu Apelacyjnego, iż skarżący nie wskazał, z jakimi zasadami współżycia społecznego pozostawało w sprzeczności podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia, ponieważ ograniczył się do ukazania okoliczności usprawiedliwiających zgłoszenie przez wnioskodawcę roszczeń z tytułu niewątpliwie niesłusznego pozbawienia wolności z naruszeniem terminu przedawnienia, określonego w art. 555 k.p.k. (zob. także wyrok SA w Krakowie z 28.05.2013 r., II AKa 93/13).

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja pełnomocnika wnioskodawcy, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.